

7779

Salowski Zygmunt

REFERAT HISTORYCZNY

urodzonej 18-go marca 1918 r. Zaliczonej Toninie  
Kajki Koworkie, stan wolny, zamieszkała w Warszawie  
Pracowała przez dłuższy czas w fabryce maszyn  
rolniczych, w roku 1939 pracowała Centralnym  
Okręgu Przemysłowym Łodzi w swoim zawodzie.

Należała do związku strzeleckiego jako rezerwista  
w Kolumnie Kajok Kieleckiej, zamieszkała tam  
do czasu wybuchu wojny z Niemcami.

Stad została powołana do szeregu Armii  
Polskiej do 66 p.p. Chetmowa. Rytem na powiecie  
Kaczmarz i tam została rannią i została  
wysłana do szpitala Lublin i stamtąd do Kowla.

2) Leżała w szpitalu w Kowle i tam została  
zabrana do niewoli, gdy już zaprzekowali się Kurki  
zamykły się bramy przed Niemcami. Mimo że sama  
nie była jeszcze zagojona wymierzono mi do obozu  
Brodz tam zgromadzili nas około 2 tys.

3) Tam rozpoczęła się praca pod kierownictwem  
żydowskim, w początkowych <sup>(przebiegu)</sup> dniach  
którzy nam naszymi piętniokami i do 8 godzin  
na 8 godzin, praca była bardzo ciężka.

4) Później w tym obozie przetrwało 1200 tys. ludzi, mieszka-  
nie było nie stało, był to zamek, Krabini Procyneumskiej  
ale przetrwały tylko pustki wszystko zostało wywiezione  
Tam rozpoczęła się praca zimowa przy 40 stu stopni  
mrozu, ręce mrozi i kawałki marmota, nie było się  
można nigdzie wygrzać, bo eukawiele trzymata  
nas w swojej opiece, A co do higieny to się stało  
mówić, w dzień jeżeli się pracowało to też było  
strach spać ale noc, była zawsze niepokojna

spowodu rozmawiania się wśród. pojawiał się Łęsus.

5) Składowi jeńców i narodowości Polaków, Białorusinów,  
Ukrainców, Niemców i Żydów. Pewno było Polaków  
komunistów którzy chcieli stać nas na duchu ale  
nie mogli tego pokonać, także i żydzi także samo  
postępowali i ile się do nas Polaków odnosili, i zawsze  
mówili że skowiętą się wana Polska. A co do ukraińców  
to prawie wszyscy zapomnieli języka Polskiego i niechcieli  
do nas uczyć po polsku rozmawiać i bardzo szybko  
się odwrócili. Prawie do nas Białorusini. Niemcy  
to byli więcej tą myślą że Hitler ich wyzwoli i do  
tego dążyli to na Gwardię wszystkich zabrali.

6) Życie obozowe i warunki obozu j.u.p. Kowale  
Gródka Jagiellońska Ziemia Wola i Skwitów.  
Przebieg pracy zimowej nam uogólnie 3,30 południa  
do godziny 5 tej, czas pracy trwało 12 godzin.

Warunki żyćowe podzielną były na kofty 1,2,3. zależało  
od wyrobienia namy, ten który pracował w tej pracy  
zaczynał polski to wyrobił namy to nam imięwał się  
tego który nie mógł wyrobić j.u.p. kamienie które  
stały w kamieniu zwagoniu namy kopali i wiele innych  
prac. A byli to przeważnie ukraińscy i Białorusini.

Ubranie także zależało od pracy jeżeli wyrobił  
namy to otrzymat cały komplet wato warzy a taki,  
który nie wyrobił i prawi że nagi chudzi, a chleba  
dostawał 400 gram i wiodakku samykalichkarcerii

7) Rozmawianie się N.F. N.P. do Polaków.  
Był nasz polityk który opowiadał nam zawsze  
o Rosji, kultury uszanowaniu robotnika rosyjskiego,  
ze nas uwolnili i wyzwolili z rąk burżuazji i oswobili  
do nas i naszych rodzi pod jarzma germańskiego

i pójść dalej napród aż dojdą do Atlantyku.  
 Polacy ze nas panowie uczyli i nas nie było co jąd  
 przez to przychodzą do albrzymiej kłopotliwa za to  
 zamykali nas Polaków do koncernu

8) Powie lekarska była ewentualnie uwielbiona  
 bo na stanowiskach lekarzy byli nasi lekarze Polacy  
 którzy starali się o zdrowie Polaków, ale gdy na stanowiska  
 tych byli zywili to już tego stanowiska nie było

9) Łączność między krajem lub rejonem była taka  
 ale, takie zalecało o wyrobieniu nowych takich którzy  
 nowych nie wyrobił to, wcale nie miał żadnej korespondencji  
 • Jakiś list dostał się do kancelarii uboższej, to został  
 zniszczony. Wielu włości kraju naszego strajmowali się  
 od ludzi cywilnych którzy przechodzili przez lub  
 przejeżdżali konno.

10) Wielki wzrost zwolniony, duża droga była.  
 Gdy się wojna rozpoczęła Raryjsko Niemiec 22 czer.  
 kusimy przeszli około 800 km, bardzo dużo  
 uciekło, dużo zmarło od wyjeżdżania, i dużo zostało  
 zabitych ze 1.400 tys. ludzi przybyło na miejsce do  
 • Stokarszy 800 set, mosty zginęły bez włości.

W Stokarszy zatrzymali nas do wagonów i przywieźli  
 do Stara Bielska, i tam znowu zostaliśmy ewakuowani  
 do rejonu Armii Polskiej.

Data 18go lutego 1943r.

Sulowski  
 Zygmunt